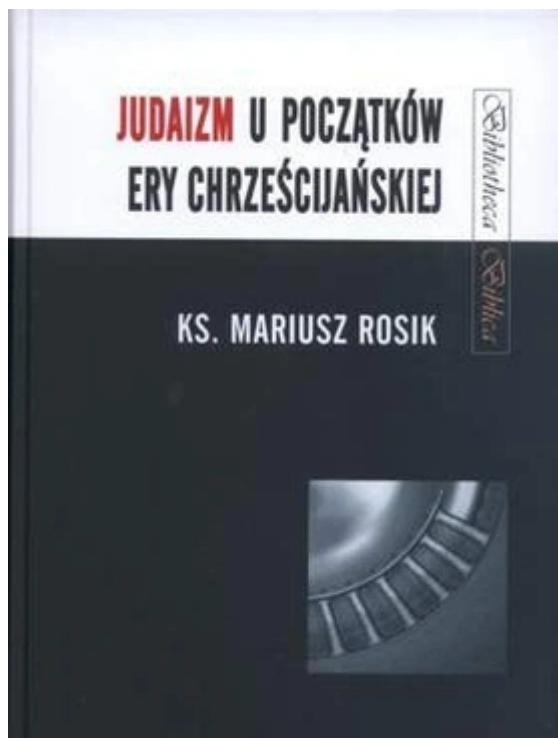


# Ofiary w judaizmie

oprac. ks. Adam Sekściński | publikacja 13.06.2011 12:31

## Rodzaje ofiar składanych w Świątyni Jerozolimskiej za czasów Jezusa



Fragment książki ks. Mariusza Rosika **"Judaizm u początków ery chrześcijańskiej"**, który zamieszczamy za zgodą Autora i Wydawnictwa TUM

Propozycje wyszczególnienia poszczególnych rodzajów ofiar składanych w Świątyni Jerozolimskiej biorą pod uwagę różne podstawy podziału<sup>[1]</sup>. W relacji do tego, co było przedmiotem ofiarnym, można mówić o ofiarach bezkrwawych, złożonych z mąki, wina, oliwy oraz o ofiarach ze zwierząt (wołów, owiec, kozłów, ptaków itp.). To samo kryterium wyraża podział na ofiary martwe i żywe, z klauzulą surowego zakazu ofiar z ludzi<sup>[2]</sup>. Biorąc pod uwagę osobę ofiarującego, można wymienić ofiary poszczególnych jednostek (wśród nich osobno należałoby potraktować osobę władcy) i ofiary zbiorowe (całej społeczności lub jedynie kapłanów). Ze względu na przeznaczenie należy wskazać na ofiary całopalne i ofiary, których mięso mogło być przeznaczone do spożycia bądź przez samych kapłanów (i ich rodziny), bądź też przez samego ofiarującego, jego rodzinę i najbliższych. Ze względu na implikacje teologiczne, przedstawiono poniżej podział ofiar ze względu na ich motywację. Ofiary miały na celu bądź uwielbienie Jahwe i wejście z Nim w komunie, bądź dziękczynienie, oczyszczenie, ekspiację za grzechy lub świętowanie. W takim kontekście należy wyróżnić: całopalne ofiary uwielbienia, ofiary przebłagalne, ofiary za przestępstwo, ofiary pokoju i bezkrwawe ofiary daru, które najczęściej łączono z innymi rodzajami ofiar<sup>[3]</sup>. Wśród tzw. ofiar pokoju (wybór takiej nomenklatury uzasadniono poniżej) wyróżnić można trzy kategorie: ofiary ślubów, dziękczynne i dobrowolne.

### 1. olah

*Olah* jako ofiara całopalna (łac. *holocaustum* weszło do słownictwa europejskiego z Septuaginty (LXX) poprzez Vlg) była ofiarą wyrażającą najwyższą cześć wobec Jahwe. Zdaniem Filona, sens ofiary całopalnej określał akt dziękczynienia. Rankiem dziękowano tą ofiarą za błogosławieństwa nocy, wieczorem za dobrodziejstwa dnia (*Spec*.

1,169). Nazwa ofiary pochodzi od hebrajskiego czasownika oznaczającego 'wstępować' i nawiązuje bez wątpienia do idei dymu unoszącego się w górę „jako miła woń dla Pana”(Lb 15,13b)<sup>[4]</sup>. Wybierano do niej różne zwierzęta, od wołów i owiec począwszy, poprzez kozy, do młodych gołębi czy turkawek<sup>[5]</sup>.

[1] „Terminologia ofiar jest dość bogata, ale nie zawsze łatwo jest określić, co oznaczają konkretne nazwy. Słownictwo biblijne jest bowiem wynikiem historycznej ewolucji oraz fuzją analogicznych czynności pochodzących z różnych środowisk”; R.A. SIKORA, *Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie*, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, 193.

[2] H. LANGKAMMER, *Znaczenie religijne ofiary w Izraelu*, 225.

[3] E.P. Sanders wyróżnia jedynie trzy grupy ofiar: całopalne, za grzechy i ofiary pokoju; *Il giudaismo. Fede e prassi (63 a.C.-66 d.C.)*, 143-154. C. Schedl proponuje podział na ofiary całopalne, przebłagalne, zapokojne i ofiary z pokarmów; *Historia Starego Testamentu*, II, *Lud Bożego Przymierza*, 153-156. Jeszcze inny podział sugeruje A. Rainey: ofiary pokarmowe i z napojów, ofiary przyjaźni, dziękczynne, dobrowolne i związane z konsekracją. E. Zawiszewski wyróżnia: ofiary całopalne (*holocaustum*), biesiadne (*pacifcia*), przebłagalne za grzech i za przestępstwo i nadzwyczajne ofiary ze zwierząt; *Instytucje biblijne*, 113-116.

[4] Kananejski termin *kalil* („cały”) wyraża tę samą ideę ofiary spalanej „w całości” (1 Sm 7,9; Pwt 33,10).

[5] „W starszych warstwach literatury biblijnej występuje duża różnorodność w doborze żertwy na ofiarę *olah*. Mogło nią być bydło (*behema*) i ptactwo czyste (*of*) (Rdz 8,20), woły (*baqar*) i trzoda (*son*) (Wj 20,24), jałowka (*par*) (Sdz 6,26; 1 Sm 6,14; Ps 50,8), baran (*ajil*) (Rdz 22,13; Iz 1,11), cielec (*egel*) (Mich 6,6), trzoda (*seh*) (Iz 43,23), tłuste jagniętko (*taleh heleb*) (1 Sm 7,9), kozłatko (*gedi izzim*) (Sdz 13,15), owce (*meach*), barany, woły i kozły (*attud*)”; R.A. SIKORA, *Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie*, 194. Por. także S. ŁACH, *Rozwój ofiar w religii starotestamentowej*, Sprawy Biblijne 24, Poznań 1970, 68.

Palono właściwie całe zwierzę, z wyjątkiem żółci. W przypadku ptaków pozbywano się także wola i piór<sup>[6]</sup>. Wyjątkowy charakter *olah* polegał na jej ciągłości: była to ofiara stała, nie wolno było przerwać jej pod żadnym pozorem. Stąd często określana była terminem *tamid* (ofiara „nieustanna”; por. Wj 29,42). Jahwe dwukrotnie przestrzegał Mojżesza słowami: „Ogień nieustannie będzie płonąć na ołtarzu - nigdy nie będzie wygasać” (Kpł 6,5a.6). Każdego dnia rano, przy otwarciu świątyni, i wieczorem, jako zwieńczenie dnia, na ołtarzu całopalenia układano jagnię. W ten sposób czas procesu palenia wydłużał się, przez co unikano niebezpieczeństwa zgaśnięcia ognia. Rankiem, odziany w lniany strój, kapłan usuwał popiół z ołtarza całopalenia i wyносił go poza świątynię „na miejsce czyste” (Kpł 6,4b). W dzień sobotni podwajano liczbę całopaleń. Ofiarę całopalną często łączono z ofiarami pokarmowymi. Wylewano wówczas wino wokół podstawy ołtarza, natomiast obok zwierzęcia na ołtarzu układano także mąkę i oliwę (lub miksturę powstałą ze zmieszania obu produktów), po czym wszystko spalano.

Ciągłość ofiary przypominać miała o śmiertelnej powadze winy człowieka wobec niewypowiedzianego majestatu Jahwe, któremu należy się cześć nieustanna. Każdy grzech stawia życie winowajcy pod znakiem zagrożenia. Jedynie krwawa ofiara życia może wysłużyć pojednanie i ocalić grzesznika. W dzień sobotni ofiarowywano dodatkowo dwa jagnięcia (Lb 28,9-10). Każdego pierwszego dnia miesiąca ofiara całopalna składała się z dwóch młodych cielców, barana i siedmiu jednorocznych jagniąt bez skazy (Lb 28,11). Taka sama liczba zwierząt wymagana była w święto Paschy (Lb 28,16-25) i w Święto Tygodni (Lb 28,26-31). Na Nowy Rok i Dzień Pojednania przygotowywano całopalenie z jednego młodego cielca, barana i siedmiu młodych jagniąt (Lb 29,2-4), oprócz standardowej ofiary wjom Kippur, na którą składano jednego barana za Najwyższego Kapłana i jednego za lud (Kpł 16,3.5.24). W Święto Namiotów pierwszego dnia składano trzynaście cielców, dwa barany i czternaście jagniąt (Lb 29,12-16). Każdego następnego dnia pomniejszano ofiarę o jedno jagnię, tak że po tygodniu liczba ofiarowanych jagniąt wynosiła siedem (Lb 29,17-34). Znany był w Palestynie I wieku zwyczaj składania ofiar całopalnych indywidualnie, choć Prawo tego nie wymaga. Ryt taki opisuje Flawiusz:

Jednostka ofiarująca całopalenie zabija wołu oraz roczne jagnię i roczne kozłę (wół może być starszy; ale wszystkie zwierzęta składane w takiej ofierze muszą być samcami). Gdy zwierzęta są już zabite, kapłani spryskują ich krwią okrąg ołtarza, a następnie obmywają je, rozczłonkują, posypują solą i składają na ołtarzu, gdzie leżą już drwa i płonie ogień. Nogi i wnętrzności zwierząt składają kapłani w ofierze wraz z innymi częściami, obmywszy je przedtem starannie, a skóry zabierają do siebie (*Ant.* 3,226).

Wydaje się, że miały one wtedy na celu nie tyle oddanie czci Jahwe, lecz raczej składane były jako ofiary ekspiacyjne (*Ant.* 3,226). Praktykę taką potwierdza Kpł 1,4. Zasadniczym jednak motywem *holocaustum* było dziękczynienie i uwielbienie Jahwe. Flawiusz kilkakrotnie posługuje się lapidarnym określeniem wskazującym celowość tej ofiary: „dla Boga” (*Ant.* 3,243.251; 6,121; 7,389; 11,137; 15,419); innym razem wprost łączy ofiarę z motywem dziękczynienia (*Ant.* 11,110). Taką interpretację potwierdza i rozwija Filon z Aleksandrii:

Jeśli ktoś troszczy się o to, by z bliska zbadać motywy, które skłaniały ludzi czasów prymitywnych do uciekania się do ofiar jako środków modlitwy i dziękczynienia, znajdzie dwa, które zajmowały miejsce najwyższe. Pierwszym jest oddanie czci Bogu samemu, dla Jego miłości i bez żadnego innego motywu... On przepisał ofiarę całopalną, gdyż... pozbawiona jest ona wszelkiej interesowności (*Spec.* 1,195-197).

[6] Bardzo skrupulatnie procedurę uboju, ćwiartowania i obmywania zwierząt składanych w ofierze całopalnej przytacza Miszna w traktacie *mTamid* (4,1-3).

[7] J. MILGROM, *Studies in Cultic Theology and Terminology*, Leiden 1983, 67. Niekiedy rzeczywiście *hattat* nie miały żadnego bezpośredniego związku z grzechem. G.A. Andersen zauważa: "For example, consider the cases of the parturient (Leviticus 12), the person suffering from a discharge (Leviticus 15), the Nazirite who completes a vow of abstinence (Numbers 6), or the installation of a new altar (Leviticus 8). In each of these cases, the act of sacrifice serves to purge or purify something rather than to remove sin"; *Sacrifice and Sacrificial Offerings*, 879.

## 2. *hattat*

Określenie ofiar przebłagalnych za grzechy pochodzi od hebrajskiego czasownika oznaczającego 'grzeszyć'. Ponieważ jednak w formie *piel* czasownik odnosi się do czyszczenia (najczęściej konkretnych przedmiotów materialnych), natomiast gramatyczne konstrukcje z użyciem tego czasownika w innych formach bądź z wykorzystaniem rzeczowników wywodzących się z tego samego rdzenia wskazują na puryfikację, stąd niekiedy zamiast określenia „ofiara przebłagalna” trafniejsza okazuje się nazwa „ofiara oczyszczenia”<sup>[7]</sup>. Ofiara taka mogła być bowiem składana przez kobietę, która nie popełniła grzechu, lecz z powodu narodzin syna lub córki uznawana była za nieczystą (Kpł 6,12). Z praktycznego punktu widzenia, ofiary składane przez kobiety stwarzały trudność polegającą na dostarczeniu darów ofiarnych z Dziedzińca Kobiet na Dziedziniec Kapłański. Jest mało prawdopodobne, by sami kapłani odbierali zwierzęta od ofiarodawczyń, gdyż ryzykowałiby tym samym nieczystość rytualną. Według *Arist.* 95, czynili to asystenci, przypuszczalnie lewici, którzy przynosili dary z jednego dziedzińca na drugi. Ofiara oczyszczenia była jednak wymagana również w przypadku określonej winy moralnej. Musiała ją złożyć na przykład osoba, która odmówiła bycia świadkiem, choć było to jej moralnym obowiązkiem (Kpł 5,1). Flawiusz dokonuje podziału wśród ofiar przebłagalnych na te, które należy złożyć za winy popełnione nieświadomie i te, które wynikały ze świadomie popełnionych grzechów (*Ant.* 3,230-232). W pierwszym wypadku można było ofiarować kozła, barana lub - w przypadku ubogiej ludności - dwa ptaki, drugie natomiast wymagały daru z barana. Ofiar oczyszczenia dokonywano na sześćoetapowej drodze: (1) przyprowadzenie zwierzęcia na dziedziniec świątynny, (2) nałożenie rąk ofiarnika, (3) zabicie zwierzęcia, (4) ryt pokropienia krwią, (5) spożycie i spalenie części zwierzęcia i (6) recytacja formuły oczyszczenia. Ofiara przebłagalna za grzechy (łac. *sacrificium pro peccato*) składana była przede wszystkim za przewinienia popełnione z nierozwagi oraz za niedociągnięcia lewitów zaciągnięte przy wypełnianiu obowiązków kultycznych. Niedociągnięcia takie powodowały stan nieczystości rytualnej, która domagała się oczyszczenia przez ofiarę. *Hattat* mogła być złożona z inicjatywy jednego człowieka, który dopuścił się zaniedbania, lub też w imieniu całej społeczności. W pierwszym przypadku,

pojedyncza osoba, która zgrzeszy przez zapomnienie, przyprowadzi jednoroczną kozę jako ofiarę przebłągalną. Nad osobą, która zgrzeszyła, kapłan dokona obrzędu przebłągania, aby ją uwolnić od winy - i dostąpi ona odpuszczenia (Lb 15,27b-28).

Przy tej okazji kropiono krwią rogi ołtarza całopalenia. Inaczej miała się rzecz w przypadku ofiary społeczności lub kapłanów: wnoszono wówczas krew do miejsca świętego i dokonywano siedmiokrotnego pokropienia w stronę zasłony oddzielającej Święte Świętych. Następnie następował obrzęd pomazania krwią rogów ołtarza kadzielnego. Jeszcze inne przepisy związane z *hattat* obowiązywały w *Jom Kippur*. W Dzień Pojednania krew ofiar wnoszono do Miejsca Najświętszego, kropiono nią siedmiokrotnie podłogę przed Arką Przymierza, a następnie skrapiano samą przebłągalnię przykrywającą Arkę. Na ołtarzu palono wówczas wszystkie tłuste części zwierząt ofiarnych, gdyż uważano je za najlepsze, a więc należne Jahwe. Natomiast mięso ofiar wnoszono do spalania poza miastem. Uważna inwestygacja rytuału pokropienia krwią każe domyślać się, że miejsce, w którym dokonywano pokropienia, było uzależnione od „ciężkości” grzechu oraz od statusu społecznego osoby popełniającej przewinienie. Dla przykładu, grzech pojedynczego kapłana lub całej społeczności uważany był za bardziej poważny niż grzech jednostki (Kpł 4). Im poważniejsza była wina lub im wyższy był status grzesznika, tym bliżej Świętego Świętych dokonywano pokropienia krwią ofiar. W przypadku pojedynczego Izraelity nie pełniącego funkcji kapłańskich, krew ofiary składano na ołtarzu palenia „poza świątynią” (Kpł 4,30); krwią ofiar za grzechy kapłana lub społeczności skraplano przestrzeń w stronę wewnętrznej zasłony przybytku; ostatecznie krew ofiary za grzechy całego narodu wnoszono do Świętego Świętych (Kpł 16,14). Ofiarę przebłągalną należało składać przy nowiu księżyca (Lb 28,15) oraz przy okazji różnych świąt: Paschy (Lb 25,22-24), Święta Tygodni (Lb 28,30), Nowego Roku (Lb 29,5), Dnia Pojednania (Lb 29,11) i Święta Namiotów (Lb 29,16.19).

[7] J. MILGROM, *Studies in Cultic Theology and Terminology*, Leiden 1983, 67. Niekiedy rzeczywiście *hattat* nie miały żadnego bezpośredniego związku z grzechem. G.A. Andersen zauważa: "For example, consider the cases of the parturient (Leviticus 12), the person suffering from a discharge (Leviticus 15), the Nazirite who completes a vow of abstinence (Numbers 6), or the installation of a new altar (Leviticus 8). In each of these cases, the act of sacrifice serves to purge or purify something rather than to remove sin"; *Sacrifice and Sacrificial Offerings*, 879.

Uważna analiza dwóch zasadniczych tekstów dotyczących ofiar przebłągalnych, zapisanych w Kpł 4,1-35 i Lb 15,22-31, pozwala dostrzec sposób, w jaki teoretyczne przepisy kultu stosowano w praktyce. Obydwa fragmenty należą do tradycji P i jeszcze do niedawna uważano, że odzwierciedlają one dwa historyczne stadia rozwoju kultu ofiarniczego. Podczas gdy Kpł 4,1-35 stosuje przepisy obowiązujące przy ofiarach przebłągalnych do czterech kategorii osób (jednostka, władca, kapłani, społeczność), Lb 15,22-31 mówi jedynie o dwóch kategoriach: osoba indywidualna i zbiorowość. Inna istotna różnica dotyczy zwierząt, które mają być złożone w ofierze. Według Kpł 4,14, ofiarą za grzech społeczności ma być cielca, natomiast Lb 15,24 mówi dodatkowo o kozle. W rzeczywistości bowiem zazwyczaj na ofiarę przebłągalną składano kozła, i była to praktyka powszechna. Taki stan rzeczy znajduje swe wyjaśnienie we współczesnej egzegezie w odwołaniu się raczej do hipotezy „skrypturalizacji kultu” (ang. *scripturalization of the cult*)<sup>[8]</sup> niż w przyjęciu historycznego rozwoju kultu. Według tej hipotezy, kapłański skryba redagujący Lb 15 zauważył brak spójności pomiędzy codzienną praktyką ofiar przebłągalnych a konkretnymi przepisami zawartymi w Kpł 4. Niespójność tę próbował wyjaśnić skróceniem tekstu Kpł 4 przez któregoś z wcześniejszych kopistów. Chcąc naprawić ten błąd, uzupełnił tekst brakującymi - według jego mniemania - dopowiedzeniami w następujący sposób: do nakazu „przyprowadzi przed Namiot Spotkania młodego cielca jako ofiarę przebłągalną” (Kpł 4,14b) dołączył informacje, które zaczerpnął z innych fragmentów biblijnych i z obserwacji praktyki ofiarniczej, otrzymując w ten sposób sformułowanie „winno całe zgromadzenie złożyć cielca na ofiarę [całopalną, wreszcie kozła jako ofiarę] przebłągalną” (por. Lb 15,24)<sup>[9]</sup>. W ten sposób Lb 15 staje się wewnętrzną interpretacją biblijną Kpł 4<sup>[10]</sup>.

Znaczenie *hattat* wyznaczają dwa skutki takiej ofiary. Pierwszym jest darowanie win. Kodeks P akcentuje ten moment słowami: „W ten sposób kapłan dokona za nich [społeczność] przebłągania i będzie im [wina] odpuszczona” (Kpł 4,20b; por. Kpł 4,26b.31b). W tym kontekście uzasadnienie znajduje rozumienie nazwy *hattat*

jako ofiary przebłagalnej za grzech. Skutek drugi, integrujący darowanie grzechu z motywem oczyszczenia świątyni, związany jest nierozdzielnie z żydowską koncepcją *shekina*, czyli zamieszkiwania Jahwe w przybytku jerozolimskim. Na całym niemal starożytnym Bliskim Wschodzie żywno przekonanie o obecności bóstwa w świątyni. Niektóre narody były przeświadczone, że każdy bóg może być czczony w jednej tylko świątyni, jemu dedykowanej<sup>[11]</sup>. W mentalności Izraelitów grzech, zwłaszcza ten popełniony przez związanych ze świątynią kapłanów lub przez całą społeczność czy naród przynależący do Jahwe, pociągał za sobą desakralizację przybytku. Nadmiar grzechów groził tym, że Jahwe mógł zdecydować się opuścić miejsce swego zamieszkania, a przez to pozostawić bez opieki swój lud i pozbawić go swego utrzymującego przy życiu i powodzeniu błogosławieństwa. Składane ofiary oczyszczenia miały więc ściągać z przybytku nieczystość powodowaną grzechem i zapewnić w ten sposób ciągłą obecność Jahwe pośród narodu wybranego. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że choć ofiara *hattat* miała wyjednać przebaczenie grzechów, nie należy jej traktować jako restytucji za popełnione zło<sup>[12]</sup>.

[8] Sformułowania tego często używa G.A. Anderson w swej książce *Sacrifices and Offerings in Ancient Israel: Studies in their Social and Political Importance* (HSM 41, Atlanta 1987).

[9] Tego typu rozszerzenia tekstu były częste w midraszach halakicznych; pojawiły się także w Pentateuchu Samarytańskim.

[10] Egzegeza rabinacka rozwiązywała powstały problem przyjmując Kpł 4 za ogólną zasadę składania ofiar przebłagalnych, natomiast przepisy zawarte w Lb 15 uznawała za obowiązujące w przypadku grzechu idolatrii; *Zwój Świątynny (Temple Scroll)* rozwiązywał kwestię odwrotnie: uznawał Lb 15 za zasadę ogólną, natomiast Kpł 4 za jej praktyczną aplikację.

[11] C.F. KEIL, F. DELITZSCH, *Commentary on the Old Testament, III, 1 and 2 Kings. 1 and 2 Chronicles*, Peabody 2001, 224-227.

[12] R.A. SIKORA, *Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie*, 198.

### 3. *aszam*

Specyficzną formę ofiary przebłagalnej za grzech stanowi ofiara za przestępstwo (łac. *sacrificium pro delicto*). O jej odrębności od pozostałych typów ofiar, znanych w okresie Drugiej Świątyni, świadczy fakt, że mogła być ona zamieniona na ofiarę pieniężną. W przypadku jednak gdy ofiarnik decydował się na złożenie w ofierze zwierzęcia zamiast uiszczenia zapłaty, praktyczne rozróżnienie *aszam* i *hattat* staje się kwestią niezwykle skomplikowaną, a - według niektórych - nierozwiązywalną<sup>[13]</sup>. Istnieją opinie egzegetów, według których *hattat* uchodziła początkowo za ofiarę ekspiacyjną, a z biegiem czasu zastąpiono jej nazwę terminem *aszam*. Przestępstwo definiowane było przez Prawo przede wszystkim jako naruszenie cudzej własności oraz przekroczenie poszczególnych przepisów Tory. W pierwszym przypadku obowiązywała restytucja powiększona o jedną piątą wartości skradzionej rzeczy. Ryt związany ofiarą za przestępstwo jasno określają przepisy kultyczne Księgi Kapłańskiej:

Jeżeli kto popełni nieuczciwość i zgrzeszy przez nieuwagę przywłaszczając sobie rzeczy poświęcone Panu, to przyniesie jako swoje zadośćuczynienie dla Pana baranka bez skazy, wziętego spośród drobnego bydła, którego wartość wynosiłaby według oszacowania dwa sykle srebra według wagi przybytku na ofiarę zadośćuczynienia. (Kpł 5,15).

Inne wykroczenia, które domagały się *sacrificium pro delicto* to: przekroczenie prawa dokonane bez złej woli i bez świadomości (Kpł 5,17-19), fałszywa przysięga mająca na celu skrzywdzenie drugiej osoby (Kpł 5,20-26), stosunki seksualne z niewolnicą, która była zaręczona z innym mężczyzną (Kpł 19,20-21). Ofiarę tę składano także po oczyszczeniu z trądu oraz przy odnowieniu ślubów Nazirejczyka, który stał się rytualnie nieczysty (Lb 6,10-12).

O ile przy ofiarach typu *hattat* Prawo jasno określało rodzaj zwierzęcia, które należało zabić, uzależniając go od pozycji społecznej ofiarnika, wyszczególnienia takiego brak przy ofiarach typu *aszam*. W samym rycie złożenia



*aszam* należy wyróżnić: zabicie ofiary (Kpł 7,2a), obrzęd krwi (Kpł 7,2b), przyniesienie tłuszczu na ołtarz (Kpł 7,3), spalenie tłuszczu (Kpł 7,5) i przydzielenie mięsa kapłanom (Kpł 7,6). Jedyna różnica w rycie pomiędzy *hattat* a *aszam* dotyczy obrzędu krwi, który w drugim przypadku ograniczał się jedynie do wylania jej u stóp ołtarza całopalenia<sup>[14]</sup>.

#### 4. *zabah szelamim*

Ofiary pokoju, zwane niekiedy w literaturze zapokojnymi, komunijnymi lub ofiarami pojednania (łac. *victima pacifica* lub *hostia pacificorum*)<sup>[15]</sup>, związane były zawsze z uczcią rytualną. Sama nazwa budzi wśród biblistów pewne kontrowersje. Według zdecydowanej większości pochodzi ona od rdzenia rzeczownika *szalom*, oznaczającego 'pokój'. Są jednak i tacy, którzy nazwę ofiary wywodzą od czasownika *szallem* ('wypełniać'), nazywając ją „ofiara wypełnienia”.

[13] Wspomniany już Andersen podsumowuje dyskusję na ten temat następująco: "Of all the offerings in the P system, the *ašam* is the most difficult to understand. Indeed some scholars have claimed that even the P school no longer appreciated the distinctiveness between the *ašam* and the *hattat*. Almost every imaginable historical reconstruction for the relationship of the reparation offering and the purification offering has been posed. Needless to say, no overwhelming consensus has emerged"; *Sacrifice and Sacrificial Offerings*, 880.

[14] R. A. SIKORA, *Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie*, 200.

[15] Ani w tłumaczeniach Biblii, ani w literaturze egzegetycznej nie ma jednoznacznej terminologii określającej ten typ ofiary. *Revised Standard Version* ma *peace-offering*, *New Revised Standard Version* mówi o "sacrifice of well-being", *English Bible* używa określenia "shared-offering". Włoska *Bibbia di Gerusalemme* (tłumaczenie C.E.I) ma „sacrificio di comunione”. *Biblia Księdza Jakuba Wujka* tłumaczyła „ofiary zapokojne”, natomiast BT często używa określenia „ofiary biesiadne”. Warto wspomnieć, że LXX oddaje tekst hebrajski sformułowaniem „ofiara zbawienia”.

Etymologia ta wskazywać miałaby na motyw dopełnienia ślubów. Inni odwołują się do rzeczownika *szelem* ('całkowitość'), uzasadniając nazwę faktem, że po złożeniu ofiary następowała „całkowita”, czyli kompletna, bo złożona również z owoców i wina, uczta ofiarna<sup>[16]</sup>. Wydaje się jednak, że najbardziej uzasadnione jest określenie wskazujące na pokój: składający ofiarę okazuje się przyjacielem Jahwe i umacnia z Nim relację pełną pokoju wynikającego z przestrzegania przepisów Tory<sup>[17]</sup>. Ideę tę zawiera silne przekonanie mieszkańców starożytnego Bliskiego Wschodu, iż uczta jest wyrazem pokoju między współbiednikami. W tym wypadku gospodarzem był sam Jahwe, a ofiarujący - gościem zaproszonym do stołu. Księgi prorockie widzą w tej uczcie zapowiedź eschatologicznej uczty królestwa mesjańskiego.

Ten typ ofiar odgrywał niebagatelną rolę w życiu jednostki, zarówno w dni świąt nakazanych przez Prawo (1 Sm 1,2-4; Pwt 12,11-12), jak i podczas dni żałoby lub dziękczynienia<sup>[18]</sup>. Zwłaszcza ten ostatni motyw był silnie rozwinięty za czasów Drugiej Świątyni. Jego wykorzystanie tłumaczy składanie ofiar pokoju w dni świąteczne, podczas świąt pielgrzymich, w rytuałach dziękczynnych czy związanych z wypełnieniem ślubów<sup>[19]</sup>. Składano je przy okazji wydarzeń dotyczących całego narodu: po zwycięstwach militarnych (1 Sm 11,15), po ustaniu głodu lub zarazy (2 Sm 24,25), po aklamacji kandydata na króla (1 Krl 1,9.19) czy też w czasie duchowego odrodzenia narodu (2 Krn 29,31-36). W wymiarze lokalnym były ofiarami składanymi przy dorocznym spotkaniu rodzinnym (1 Sm 20,6) czy też świętowaniu zbiorów pierwocin ziemi (1 Sm 9,11-13.22-24; 16,4-5). Nic nie wskazuje na to, by ten typ ofiary łączono z ideą przebłagania za grzech lub ideą pokuty. Choć spalano tłuszcz na ołtarzu ofiarnym i wylewano krew, składanie *szelamim* było prawdopodobnie przyjętym i powszechnie stosowanym sposobem na ubój zwierząt przeznaczonych do spożycia (Kpł 17,1-7). Zasadnicza różnica więc pomiędzy *olah* a *szelamim* polegała na przeznaczeniu ofiar: podczas gdy pierwsza widziana była jako pożywienie złożone dla Jahwe, druga dostarczała żywności samym ofiarnikom<sup>[20]</sup>.

Ryt ofiar pokoju składał się z kilku etapów. Zgodnie ze zwyczajem, tłuste, czyli uchodzące za najlepsze i symbolizu-

jące obfitość, części zwierząt spalano na ołtarzu. Część piersi zwierzęcia ofiarowywano Jahwe przez specjalny „obrzęd kołysania”, polegający na wykonywaniu horyzontalnych ruchów rękoma wypełnionymi ofiarą. Został on zapożyczony ze starożytnego zwyczaju panującego w Mezopotamii, łączonego z przyniesieniem bóstwu darów ofiarnych, które następnie oddawano królowi. Po dokonaniu tego gestu, prawe udo i pierś zwierzęcia pozostawiano kapłanom, natomiast resztę mięsa spożywano w kręgu rodziny i przyjaciół. Niekiedy na ucztę zapraszano także najbiedniejszych z otoczenia. Szczegółowe przepisy zamieszcza Kpł 3,1-17; 7,11-38. Całe mięso z ofiar można było jeść przez dwa dni od chwili złożenia ofiary; trzeciego dnia należało spalić pozostałości.

Kodeks P (Kpł 7,11-18) wyróżnia trzy rodzaje ofiar pokoju: ofiara ślubu (*neder*), ofiara dziękczynna (*hattodah*) i ofiara dobrowolna (*nedabah*).

[16] C. SCHEDL, *Historia Starego Testamentu*, II, *Lud Bożego Przymierza*, 154.

[17] G.B. GRAY, *Sacrifice in the Old Testament*, New York 1925, 1-20.

[18] "Very similar to the *shelamim* are the *pesah*, 'passover' and *milluim*, 'ordination' sacrifices. Although the *pesah* sacrifice is prepared in a different manner (it is roasted and not boiled according to Exod 12:9), it is a sacrifice that all Israel must consume. The *milluim* sacrifice is prepared almost exactly like the *shelamim*, the significant difference being that the blood is applied to the ear, thumb, and toe of the Aaronic priest (Exod 29:19-34)"; G.A. ANDERSON, *Sacrifice and Sacrificial Offerings*, 878.

[19] W okresie rabinackim ukształtowało się powiedzenie: „Świętowanie to nic innego jak spożywanie mięsa *szelamim*”.

[20] W tej opcji różnicę pomiędzy obydwojema rodzajami ofiar widzi późniejszy tekst z czasów tannaickich, *Mekhilta of R. Ishmael ad Exod 23:15*.

#### 4.1. *neder*

Wśród Izraelitów przyjętą się zwyczaj składania ślubów wobec Jahwe. Chcąc wyprosić Boże błogosławieństwo, Izraelita często zobowiązywał się ślubem (przysięgą) do złożenia ofiary. Była to ofiara składana ze zwierzęcia bez skazy, zgodnie z regulacją przepisu:

Jeżeli kto chce złożyć Panu ofiarę biesiadną, aby wypełnić ślub albo jako dar dobrowolny, niezależnie od tego, czy to będzie duże, czy małe bydło, będzie ono bez skazy, aby było przyjęte. Nie będzie w nim żadnej skazy! Nie będziecie składać w ofierze Panu zwierząt ślepych, ułomnych, okaleczonych, spuchniętych, parszywych, owrzodzonych. Nie będziecie takich zwierząt składać na ołtarzu na ofiarę spalaną dla Pana. Cielca albo barana niekształtnego lub niewyrośniętego możesz złożyć jako ofiarę dobrowolną, ale jako ofiara ślubowana nie będzie on przyjęty (Kpł 22,21-23).

Według Flawiusza w niektórych przypadkach jako ofiarę na wypełnienie ślubów przynoszono mąkę, bądź oddzielnie, bądź zmieszaną z oliwą. W tym drugim przypadku tak przyrządzona mieszanka mogła być już ugotowana (*Ant.* 3,235). Ofiara na wypełnienie ślubów winna być spożyta przez kapłana w przeciągu dwóch dni (Kpł 7,16; 22,21-23).

#### 4.2. *zebah hattodah*

Z ofiarą pochwalną czy dziękczynną związane zwyczaj śpiewu psalmu wyrażającego dziękczynienie. Ów motyw radości wyrażał przekonanie, że tylko Jahwe, jako ostatecznemu Dawcy wszelkiego dobra, należy się stała wdzięczność. Ideę złączenia ofiary z modlitwą dziękczynną wyraża psalmista w krótkim wezwaniu: „Tobie złożę ofiarę pochwalną i wezwę imienia Pana” (Ps 116,17). Ofiara dziękczynna winna być spożyta w tym samym dniu, w którym została złożona (Kpł 7,15).

### 4.3. *nedabah*

Osobista pobożność skłaniała niektórych Izraelitów do składania ofiar dobrowolnych. Ten rodzaj ofiary był jednak najmniejszą ofiarą, jaką można było złożyć w trzech pielgrzymkowych dniach świątecznych (2 Krn 35,8; Ezd 3,5). Ofiarowywane zwierzę musiało być, podobnie jak w przypadku innych ofiar, pozbawione wszelkiej skazy (Kpł 22,21-23). Ofiary dobrowolne winny być spożyte zgodnie z przepisami dotyczącymi ofiar na wypełnienie ślubów: „[mięso żertwy] winno się jeść tego samego dnia, ale resztę z niego można jeść następnego dnia. Jeżeli jednak jeszcze część tego mięsa pozostanie jeszcze na trzeci dzień, to będzie spalona w ogniu” (Kpł 7,16b-17).

### 5. *minhah*

Hebrajski rzeczownik *minhah* oznacza 'dar', głównie dar składany w świątyni. Ponieważ gospodarka Palestyny czasów Jezusa bazowała na płodach rolnych, stąd darem tym było często zboże<sup>[21]</sup>. Bezkrwawe ofiary z pokarmów (łac. *munus* lub *oblatio*) zawierały przeważnie zboże, do którego dołączano ofiarę napoju (najczęściej wina), wylewaną na ołtarz. Zboże ofiarowywano w postaci delikatnej mąki lub niekwaszonego ciasta (Kpł 2,11).

-----

[21] Dwa znaczenia hebrajskiego rzeczownika, „dar” i „ofiara pokarmowa” skłaniają niektórych egzegetów i językoznawców do prób określenia kierunku semantycznego rozwoju tego terminu. Biorą oni pod uwagę, że w języku fenickim rzeczownik ma jedynie znaczenie kultyczne, natomiast w ugaryckim odwrotnie - używany jest przede wszystkim w tekstach ekonomicznych. Kodeks P używa rzeczownika *minhah* na wskazanie ofiary z pokarmów, a przy uznaniu jego powygnaniowego pochodzenia można przypuszczać, że ewolucja rozumienia znaczenia terminu następowała od „daru” do „ofiary”, co zresztą korelowałoby z praktyką składania w ofierze pokarmów. Trudności jednak powstają w przypadku nielicznych przedwygnaniowych tekstów Starego Testamentu, w których termin *minhah* używany jest na określenie ofiary pokarmowej. Lepiej więc przyjąć koegzystencję obydwu znaczeń jeszcze przed redakcją P.

Regulował to następujący przepis:

Jeżeli chcesz złożyć w darze jako ofiarę pokarmową ciasto pieczone w piecu, będą to placki praśne z najczystszej mąki zaprawionej oliwą albo praśne podkłomyki, pomazane oliwą. Jeżeli chcesz złożyć w darze jako ofiarę z pokarmów potrawę smażoną na patelni, to przyrządzisz ją z najczystszej mąki niekwaszonej, zaprawionej oliwą (Kpł 2,4-5).

Jako dodatków używano soli, oleju i kadzidła. Sól miała być symbolem przymierza Jahwe ze swoim ludem (Kpł 2,13; por. 2 Krn 13,5 i Lb 18,19)<sup>[22]</sup>. Olejem polewano ciasto bądź mieszano go z mąką, kadzidło zaś spalano na ołtarzu wraz z częścią ofiary. Pozostałą część oddawano kapłanom. Do rytuału złożenia *minhah* należało zanieśenie ofiary kapłanom (Kpł 2,2a-8), wyłączenie na spalenie części zwanej *azkara* (Kpł 2,2a.9a), spalenie *azkara* (Kpł 2,2b) oraz spożycie pozostałej części przez kapłanów (Kpł 2,3.10; 6,9). Termin *azkara* pochodzi od hebrajskiego czasownika „pamiętać”; część ofiary nim określana miała przypominać Bogu o ofiarodawcy.

Jedynie sami kapłani zobowiązani byli do spalania całości swej codziennej ofiary pokarmowej. Często dołączano je do ofiar całopalnych lub ofiar pokoju. Tylko w wyjątkowych przypadkach ofiary bezkrwawe składano w odrębnym rycie. Kapłani codziennie dołączali ofiary przebłagalne za ubogich, których nie stać było na ofiarę krwawą. Idea ofiar pokarmowych nie była w Izraelu związana z prymitywną ideą ucztowania Boga, która być może utrzymywała się w ludowych kręgach<sup>[23]</sup>, lecz klóciła się z przekonaniem, że to właśnie Jahwe jest Dawcą wszelkiego dobra. Religioznawczy model, według którego bóstwa potrzebują codziennego pożywienia, nacechowany jest antropomorfizmem, wszechobecnym w prymitywnych religiach. W czasach Jezusa nauczyciele Prawa skrzętnie unikali antropomorfizmów. W Izraelu więc bezkrwawe ofiary pokarmowe były raczej formą oddania czci Bogu, od którego błogosławieństwa zależy obfitość i jakość płodów ziemi. Podobnie zresztą rozumiano składanie ofiar



zwierzęcych. Świadectwem tego są słowa Boże zanotowane przez psalmistę: „Gdybym był głodny, nie musiałbym tobie mówić, bo mój jest świat i to, co go napętnia. Czy będę jadł mięso cielców albo pił krew kozłów?” (Ps 50,12-13).

Omówione powyżej różne rodzaje ofiar mają swoją genezę w historii narodu wybranego przeżywanej z Jahwe. Nie można jednak mechanicznie przypisywać każdemu typowi ofiary jednego konkretnego wydarzenia historycznego, które stoi u jego źródeł. Niekiedy wskazanie takiego wydarzenia jest niemożliwe po prostu dlatego, że ono nie istniało<sup>[24]</sup>. Nie ono jednak stanowi o istocie ofiary, lecz fakt pozostawania w nieustannym kontakcie z Bogiem, który wybrał naród na swoją własność i złączył się z nim więzami przymierza.

Składanie ofiar było najważniejszym elementem kultu Izraela. Jeśli życie religijne narodu skupione było wokół świątyni, to właśnie dlatego, że składano tam ofiary mieszkającemu w niej Bogu. Kult ofiarniczy ustał w Izraelu w 70 r. po Chr., wraz z upadkiem świątyni.

---

[22] R.A. SIKORA, *Rytuał składania ofiar w Starym Testamencie*, 201.

[23] Ślady jej odnaleźć można w określeniu „pokarm jako ofiara spalana dla Pana”(Kpł 3,11b).

[24] „[...] trzeba odrzucić przypuszczenie, że za każdym rodzajem ofiary kryje się, jakaś ściśle określona i dokładnie wyodrębniona od innych rodzajów ofiar, teoria danego wydarzenia sakralnego”; G. VON RAD, *Teologia Starego Testamentu*, 201.